

Podwyżkowy serial trwa

Data publikacji: 17.03.2006 0:00



brak zdjęcia

Z początkiem roku podrożały energia elektryczna dla gospodarstw domowych i gaz. Dla energii elektrycznej taryfy zostały zatwierdzone na rok, w związku z czym następna podwyżka cen prądu czeka nas nie wcześniej niż na początku przyszłego roku.

Zupełnie inaczej jest z gazem ziemnym. Licząc od początku ubiegłego roku, mieliśmy już cztery podwyżki, w wyniku których cena tego paliwa poszła w górę aż o 40 proc. Kolejna podwyżka planowana jest na 1 kwietnia.

Skąd się to bierze? Bo Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo płaci coraz więcej za importowany gaz. I niestety zapowiada się, że sytuacja ulegnie w najbliższych latach dalszemu pogorszeniu. Surowce energetyczne będą drożeć, bo jest ich coraz mniej, a dostęp do nich wymaga coraz większych nakładów finansowych.

W minionych latach wielu mieszkańców, przedsiębiorstw i instytucji przeszło na bardziej ekologiczne opalanie gazem ziemnym i olejem opałowym. Z powodu wysokich kosztów nie wytrzymują jednak finansowo i wielu wraca do ogrzewania węglowego. Ale bardzo prawdopodobne jest, że węgiel też będzie drożał.

Poszukujemy więc oszczędności. Wiąże się to jednak ze sporymi wydatkami, które nieprędko się zwrócą. Tak np. pieniądze wydane na modernizację instalacji centralnego ogrzewania zwracają się zwykle po roku. Docieplenie ścian zewnętrznych zacznie przynosić zyski dopiero po 2-9 latach, a wymiana okien na trzyszybowe po 10-20.

Co zatem pozostaje? Życie w niedogrzanych mieszkaniach? Ale to też ryzykowne, jako że grozi zwiększoną zachorowalnością, a lekarstwa są diabło drogie...